



Tygodnik Gospodarczy PIE

19 stycznia 2023 r.

Korzystny bilans członkostwa Polski w UE

113 mld EUR

w 2021 r. uzyskała Polska dzięki członkostwu w UE

7 mld EUR

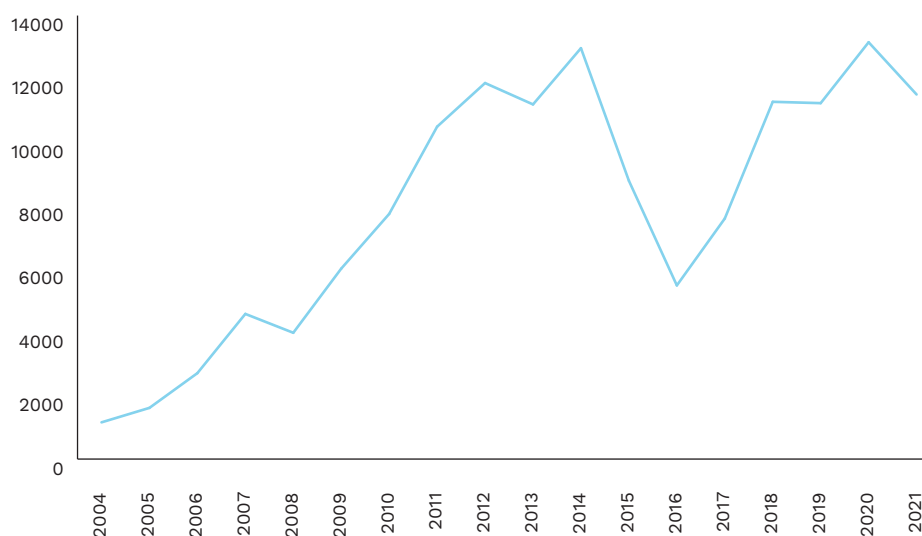
wpłaciła Polska w 2021 r. do budżetu UE

18,5 mld EUR

z budżetu UE uzyskała Polska w 2021 r.

► W 2021 r. Polska wpłaciła do budżetu UE ok. 7 mld EUR, natomiast otrzymała z budżetu wspólnoty 18,5 mld EUR, co oznacza saldo dodatnie w wysokości 11,5 mld EUR. Taki szacunek nie obejmuje jednak korzyści ekonomicznych wynikających z członkostwa. Komisja Europejska w 2019 r. oceniła, że rocznie korzyści z uczestnictwa w jednolitym rynku europejskim odpowiadają za 10,6 proc. polskiego PKB¹. Oznacza to, że w samym 2021 r. zyskaliśmy ponad 60 mld EUR. To wyliczenie oparte jest na tzw. grawitacyjnych modelach handlu międzynarodowego, oceniających potencjalne straty w handlu, gdyby ten był obwarowany cłami i innymi barierami transakcyjnymi.

Wykres 1. Saldo rozliczeń Polski z budżetem UE (w mln EUR)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Ministerstwa Finansów.

► Według szacunków PIE, ogół korzyści ekonomicznych z członkostwa tylko w 2021 r. wyniósł 113 mld EUR. O tyle niższe byłyby polskie PKB, gdyby Polska nie wstąpiła do UE. W przeliczeniu na jednego mieszkańca oznacza to PKB wyższe o 3010 EUR, a w ujęciu realnym – polskie PKB per capita jest obecnie o 31 proc. wyższe niż byłoby, gdyby Polska nie przystąpiła do UE². Metoda *synthetic control* zastosowana do tych obliczeń służy ocenie całościowego wpływu członkostwa Polski w UE, a więc nie tylko transferów, ale i reguł jednolitego rynku, unii celnej i strefy Schengen. Polega ona na porównaniu z państwami, które nie weszły do UE, a przed 2004 r. struktura ich gospodarek i poziom rozwoju były podobne do gospodarki polskiej. Dodatkowo, według szacunków PIE, 3,324 mln miejsc pracy w Polsce istnieje dzięki popytowi państw unijnych na towary zawierające polską wartość dodaną.

¹ https://economy-finance.ec.europa.eu/system/files/2019-02/dp094_en.pdf [dostęp: 18.01.2023].

² https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2023/01/PIE-Raport_Jednolity_rynek_UE.pdf [dostęp: 18.01.2023].

► **Bilans korzyści dodatkowo wzmocni uruchomienie Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO).** KPO obejmuje inwestycje w gospodarkę w ramach części grantowej (22,5 mld EUR dla Polski) i pożyczkowej (11,5 mld EUR dla Polski). Wkład Polski w finansowanie części grantowej programu odbudowy będzie odpowiadał udziałowi polskiego dochodu narodowego w całości gospodarki UE. Wynosi on ok. 4,3 proc., co oznaczać będzie konieczność wpłaty ok. 14,5 mld EUR. Natomiast część pożyczkowa, która będzie spłacana w latach 2028-2058, oprocentowana będzie na korzystnych dla Polski warunkach. Obecna cena obligacji o długim terminie zapadalności sprzedawanych przez Komisję Europejską wynosi bowiem nieco powyżej 2 proc. Z kolei polskie „dziesięciolatki” osiągają rentowność powyżej 6 proc. Oznacza to, że w przybliżeniu odsetki płacone od części pożyczkowej będą wynosiły około 1 mld PLN rocznie, zamiast 3 mld PLN w przypadku, gdyby Polska samodzielnie pozyskiwała środki.

(JM, JS)

Sankcje UE i G7 na ropę będą kosztować Rosję miliardy dolarów

127 mln USD

dziennie będzie tracić Rosja w 2023 r. w wyniku sankcji UE i G7 na ropę

o 59 proc.

spadły miesięczne rosyjskie wpływy budżetowe ze sprzedaży ropy naftowej w okresie kwiecień-grudzień 2022 r.

► **Sektor ropy naftowej i gazu jest najistotniejszym sektorem rosyjskiej gospodarki, odpowiadającym w 2022 r. za około 20 proc. rosyjskiego PKB³ i ok. 51 proc. wartości jej eksportu⁴.** W 2022 r. podatki związane z wydobyciem i eksportem ropy, gazu i produktów ropopochodnych zapewniały 42 proc. wpływów do budżetu Rosji. Podatki tylko z wydobycia i eksportu ropy naftowej stanowiły 29 proc. rosyjskiego budżetu⁵.

► **Obserwowany od czerwca 2022 r. do stycznia 2023 r. dynamiczny spadek cen rosyjskiej ropy, w tym Urals (o 44 proc.)⁶ i eksportowanej na rynki azjatyckie ESPO⁷ (o 16 proc.), będzie stanowił znaczne wyzwanie dla rosyjskiego budżetu i gospodarki.** Perspektywa wejścia w życie sankcji UE i G7 wystarczyła, żeby eksport rosyjskiej ropy był w 2022 r. niższy o 3 proc r/r.⁸

► **Cena ropy Urals przyjęta w rosyjskim budżecie na 2023 r. wynosi 70 USD/b⁹ i znacząco odstaje od obecnej i prognoz rynkowych.** Średnia cena Urals w styczniu 2023 r. wynosiła ok. 54 USD/b¹⁰. Według agencji Argus Media, średnia cena ropy Urals w 2023 r. wyniesie tylko 53,1 USD/b. Dochody budżetowe Rosji z podatków od wydobycia i eksportu ropy w 2023 r. mogą być przeszacowane nawet o 26 proc., co oznaczałoby zawyżenie wpływów do budżetu o 7,5 proc.

► **Rynki azjatyckie nie są dla Rosji wystarczającym substytutem dostaw do Europy.** Choć eksport rosyjskiej ropy do Indii wzrósł 33-krotnie r/r¹¹, ropa była tam sprzedawana po

³ Obliczenia PIE na podstawie danych: rosstat.gov.ru dla 2022 r. [dostęp: 17.01.2023].

⁴ Obliczenia PIE na podstawie danych ONZ dla lat 2015-2020: oec.world [dostęp: 17.01.2023].

⁵ Obliczenia PIE na podstawie danych: minfin.gov.ru, <https://ach.gov.ru/upload/iblock/cfe/febz3mbh52t4mj621ck47x01zctj4q4t.pdf?ysclid=ld0769r0aa649228035> [dostęp: 17.01.2023].

⁶ Obliczenia PIE na podstawie danych: investing.com [dostęp: 17.01.2023].

⁷ Obliczenia PIE na podstawie danych: oilprice.com [dostęp: 17.01.2023].

⁸ Obliczenia PIE na podstawie danych: Bloomberg Terminal [dostęp: 17.01.2023].

⁹ Obliczenia PIE na podstawie danych: minfin.gov.ru, <https://ach.gov.ru/upload/iblock/cfe/febz3mbh52t4mj621ck47x01zctj4q4t.pdf?ysclid=ld0769r0aa649228035> [dostęp: 17.01.2023].

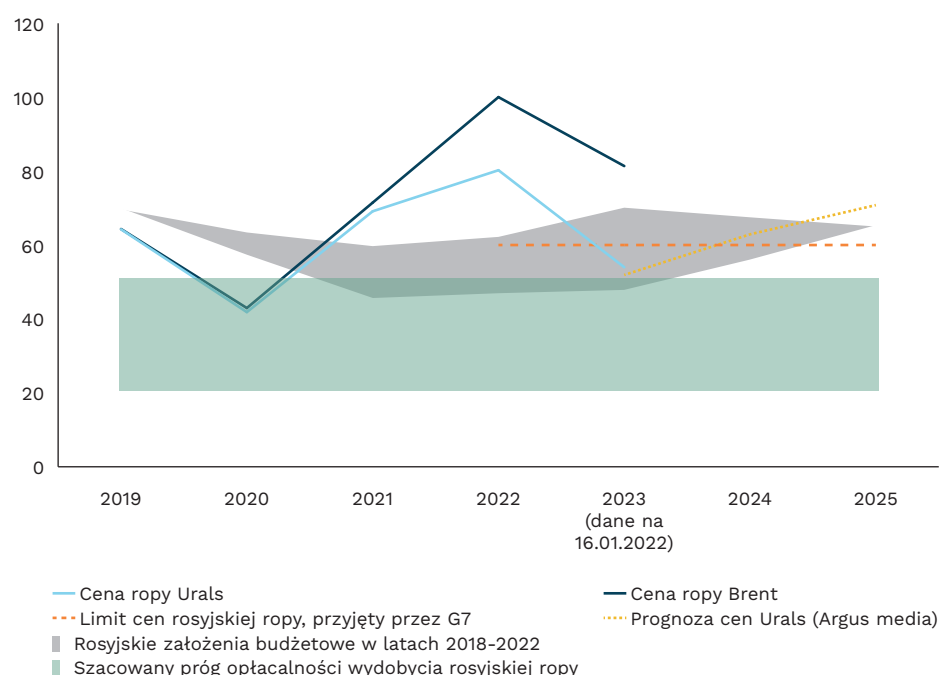
¹⁰ Obliczenia PIE na podstawie danych: investing.com [dostęp: 17.01.2023].

¹¹ <https://www.bloomberg.com/news/articles/2023-01-16/india-now-buying-33-times-more-russian-oil-than-a-year-earlier> [dostęp: 17.01.2023].

zaniżonych cenach na poziomie 30 USD/b¹², a więc 63 proc. niżej niż średnia cena Urals w 2022 r. To ponad trzykrotnie taniej niż średnia cena ropy Brent w 2022 r. Koszty wydobycia rosyjskiej ropy szacuje się w zależności od złoża na 30-50 USD/b^{13, 14}.

► Według obliczeń PIE, obecnie Rosja traci z powodu unijnych sankcji na ropę naftową co najmniej 127 mln USD dziennie¹⁵. Według obliczeń Centre for Research on Energy and Clean Air (CREC), straty te w 2023 r. będą wyższe i, jak podaje think tank, wyniosą średnio 160 mln USD dziennie¹⁶. Obniży to całość przychodów rosyjskiego sektora naftowego o około 20 proc. Utrzymanie i zaostrzenie sankcji na ropę przez UE i G7 będzie miało kluczowe znaczenie w osłabieniu budżetu Rosji, finansującego wojnę z Ukrainą.

Wykres 2. Cena rosyjskiej ropy Urals w porównaniu do cen ropy Brent i założeń budżetowych Rosji (USD/b)



Źródło: opracowanie i obliczenia własne PIE na podstawie danych: investing.com, minfin.gov.ru, argusmedia.com i Rystad Energy.

(KL)

¹² <https://www.telegraphindia.com/india/india-buying-more-russian-crude-than-ever-as-west-slaps-tougher-rules-on-russian-oil-exports/cid/1903396> [dostęp: 17.01.2023].

¹³ <https://www.reuters.com/business/energy/us-says-russia-price-cap-should-risk-premium-out-oil-market-2022-09-09/> [dostęp: 17.01.2023].

¹⁴ <https://www.smh.com.au/business/markets/crude-reality-oil-sanctions-on-russia-are-having-a-big-effect-20230111-p5cbqd.html> [dostęp: 17.01.2023].

¹⁵ Obliczenia PIE. Punktem odniesienia była hipotetyczna cena ropy Urals, obliczona na podstawie prognozy Argus Media dla ropy Brent przy spreadzie Brent-Urals na średnim poziomie z lat 2019-2021, równym 1,17 USD/b.

¹⁶ <https://energyandcleanair.org/publication/eu-oil-ban-and-price-cap-are-costing-russia-eur160-mn-day-but-further-measures-can-multiply-the-impact/> [dostęp: 17.01.2023].

Koszty prowadzenia biznesu przyczyną wzrostu cen produktów i usług

74 proc.

firm podniosło ceny produktów i usług

73 proc.

firm podniosło ceny produktów pod wpływem wzrostu kosztów surowców

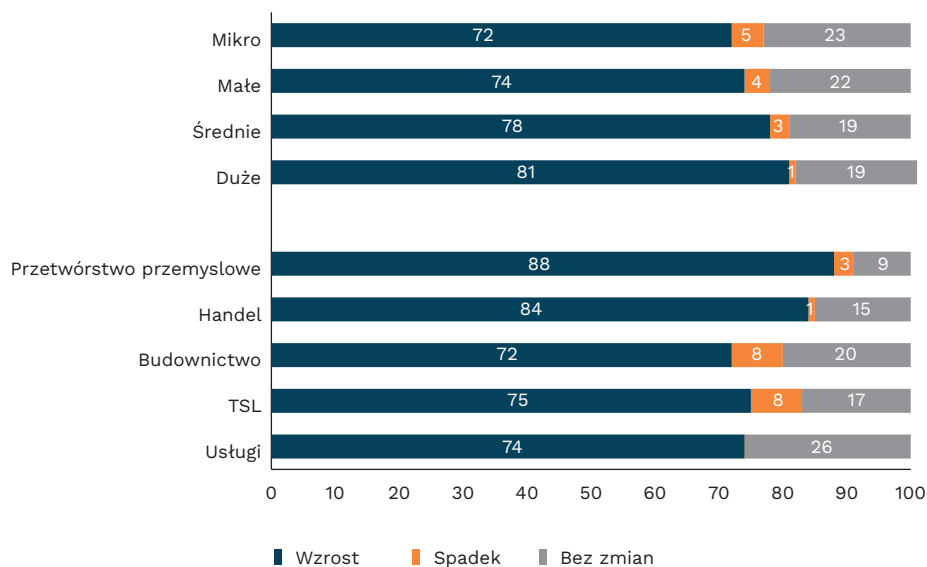
60 proc.

firm podniosło ceny z powodu rosnących kosztów pracy

► W 2022 r. aż 74 proc. przedsiębiorców deklarowało, że podniosło ceny produktów i usług, podczas gdy rok wcześniej wskazywało tak 44 proc. Ponadto, w 2022 r. mniej firm nie zmieniało cen (21 proc. wobec 37 proc. w 2021 r.), a obniżyło je tylko 4 proc. firm (w 2021 r. było ich dwukrotnie więcej – 8 proc.)¹⁷.

► Z badań PIE przeprowadzonych w 2022 r. wynika, że **wraz ze wzrostem wielkości firmy, rośnie odsetek wskazań na podwyżki cen produktów i usług**. Ceny podnosiły najczęściej firmy duże – aż 81 proc. wskazań. Najniższy, chociaż relatywnie także duży, odsetek wzrostu cen wykazały mikrofirmy (72 proc.). **Ceny podnosiły najczęściej firmy przetwórstwa przemysłowego – 88 proc. (54 proc. w 2021 r.)**. Wśród firm handlowych w 2022 r. na podnoszenie cen zdecydowało się aż 84 proc. oraz po około 75 proc. firm z TSL, budownictwa i usług. W usługach nieco ponad 25 proc. nie zmieniała cen w 2022 r.

Wykres 3. Zmiany cen oferowanych produktów lub usług w zależności od wielkości firmy i branży (w proc.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania PIE z 2022 r.

► **Podnoszenie cen oferowanych usług i produktów przedsiębiorcy tłumaczą przede wszystkim wzrostem kosztów wytworzenia (surowce, półprodukty i komponenty) oraz wzrostem kosztów pracy. Na duży i bardzo duży wpływ tych czynników wskazało, odpowiednio: 73 proc. i 60 proc. badanych firm.** Ponadto, przedsiębiorcy zwrócili uwagę na inne czynniki znacząco wpływające na podnoszenie cen dóbr oferowanych przez ich firmy. Aż 41 proc. przedsiębiorców uznało, że do wzrostu cen produktów i usług przyczyniły się

¹⁷ Badania Polskiego Instytutu Ekonomicznego z grudnia 2021 r. i 2022 r. przeprowadzone na próbie 1000 firm.

rosnące koszty administracyjne (np. wywóz śmieci, zużycie wody). Dla 37 proc. badanych bodźcem podnoszenia cen był również wzrost cen u konkurentów, a dla 36 proc. przedsiębiorstw czynnikiem odpowiedzialnym za wzrost cen były rosnące koszty energii. Co ciekawe, wśród badanych firm **17 proc. wskazało, że podnosiło ceny ze względu na przyzwolenie społeczne.**

► Ze styczniowego Miesięcznego Indeksu Koniunktury (MIK)¹⁸ wynika, że sytuacja finansowa firm poprawiła się, ale skłonność przedsiębiorstw do podnoszenia cen na produkty i usługi wciąż pozostaje wysoka. Sprzyja temu otoczenie makroekonomiczne – na razie nie widać drastycznych spadków popytu, a inflacja jest nadal wysoka.

(UK-G, KZ)

Zmieniające się przyczyny niższej dzietności

1,39

wynosił współczynnik dzietności w Polsce w 2020 r.

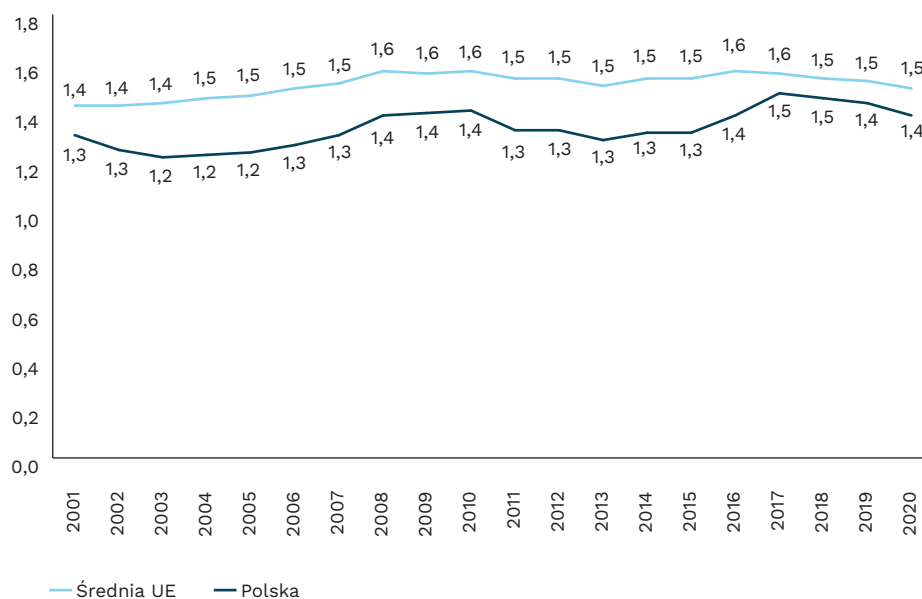
► **W krajach wysoko rozwiniętych od kilku dekad spada dzietność.** Choć proces ten przebiegał w różny sposób w poszczególnych krajach, to początkowo opisywały go te same prawidłowości. Niższa dzietność była powiązana z rosnącymi dochodami, a także ze zwiększającą się aktywnością zawodową kobiet – zarówno w porównaniach między krajami, jak i wewnątrz nich.

1,50

wynosił współczynnik dzietności średnio w UE w 2020 r.

► **Początek XXI w. w większości państw europejskich niesie kontynuację niskiego poziomu dzietności.** Współczynnik dzietności oznacza liczbę dzieci, które średnio rodzi kobieta (przy założeniu prawidłowości urodzeń z danego roku). W Polsce przez ostatnie 20 lat wahał się on w przedziale 1,2-1,4 i wynosił o 0,1-0,2 mniej niż średnio w Unii Europejskiej.

Wykres 4. Współczynnik dzietności w latach 2001-2020



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.

¹⁸ <https://mik.pie.net.pl> [dostęp: 17.01.2023].

► **Jednocześnie badacze zwracają uwagę na zmieniające się przyczyny niskiej dzietności.**

W wyniku przemian społecznych, które dokonały się w ostatnich dekadach, aktywność kobiet na rynku pracy stała się normą. Aspiracje większości kobiet dotyczą obecnie obu podstawowych obszarów życia: kobiety chcą zarówno pracować przez większą część życia i rozwijać się zawodowo, jak też mieć rodzinę i dzieci. Dlatego ważną determinantą chęci posiadania dzieci stały się warunki do łączenia rozwoju zawodowego i życia rodzinnego przez kobiety¹⁹.

► **Autorzy opracowania wskazują cztery czynniki, które stały się kluczowe dla wyższej dzietności:**

dostępność publicznej opieki nad dziećmi i inne wspierające polityki rodzinne; większy wkład ojców w zapewnienie opieki nad dziećmi; niedyskryminujące normy społeczne dotyczące ról płciowych, sprzyjające pracującym matkom; sprzyjające rynki pracy, m.in. łatwość znalezienia pracy, stabilność zatrudnienia, dostępność pracy na część etatu i elastyczny czas pracy.

(AK)

W XXI w. wzrosła luka w wykształceniu między kobietami i mężczyznami

prawie 3-krotnie

wzrósł odsetek osób z wyższym wykształceniem w Polsce latach 2001-2021

o 13,1 pkt. proc.

zwiększyła się luka w wykształceniu między kobietami a mężczyznami w latach 2001-2021

► Zwiększający się poziom wykształcenia w ostatnich dekadach najbardziej odzwierciedla wzrost odsetka osób z wyższym wykształceniem. **W Polsce od początku wieku odsetek ten niemal się potroił.** W grupie wiekowej 25-64 lata w okresie 2001-2021 wzrósł **z 11,8 proc. do 33,2 proc.**²⁰ (w UE tylko Malta i Portugalia osiągnęły większą dynamikę wzrostu), natomiast w grupie wiekowej 25-34 lata wzrósł **z 15,0 proc. do 40,6 proc.** Pozwoliło to osiągnąć wartości zbliżone do średniej UE, która w 2021 r. wyniosła 33,4 proc. w grupie 25-64 lata i 41,2 proc. w grupie 25-34 lata.

► **Przyrost liczby kobiet z wyższym wykształceniem odbywał się w szybszym tempie niż mężczyzn.** W 2021 r. w wieku 25-34 lata blisko 1/3 mężczyzn (31,3 proc., w 2001 r. – 12,1 proc.) miała wyższe wykształcenie, natomiast kobiet – ponad połowa (50,3 proc., w 2001 r. – 18,0 proc.). Wśród kobiet wartość wskaźnika przewyższała nawet średnią dla UE (46,8 proc.), a wśród mężczyzn nadal była poniżej (35,7 proc.). Doprowadziło to do zwiększenia luki w wykształceniu między kobietami a mężczyznami. Ta, liczona jako różnica odsetka mężczyzn i kobiet dla przedziału wiekowego 25-34 lata w 2021 r. wyniosła -19 pkt. proc., wyraźnie powyżej średniej w UE (-11,0 pkt. proc.), podczas gdy w 2001 r. było to -5,9 pkt. proc. W 2021 r. wśród państw UE stawiało to nas na 6. miejscu (za Słowenią, Słowacją i państwami bałtyckimi).

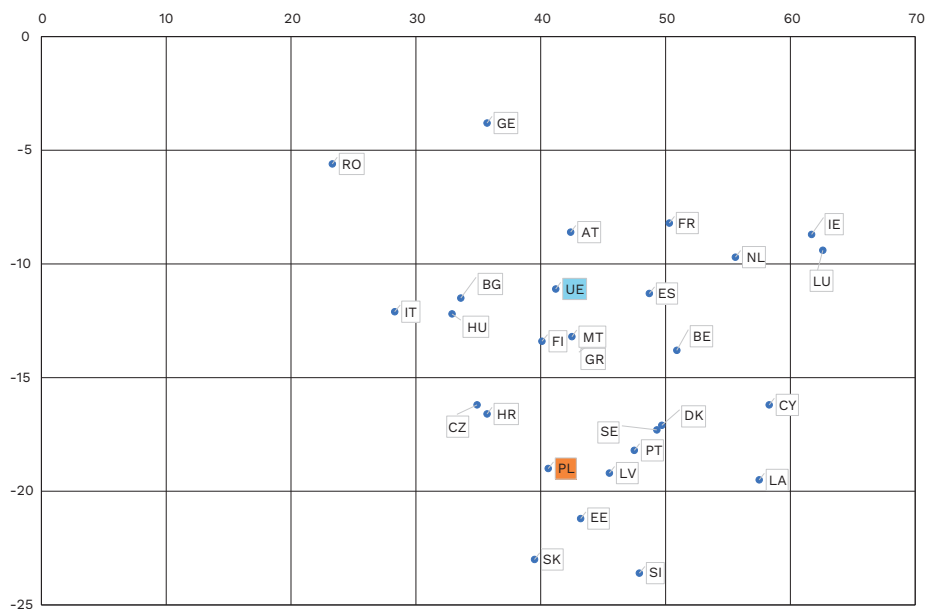
► **Nieco więcej kobiet niż mężczyzn uczestniczyło też w różnych formalnych i nieformalnych szkoleniach.** Biorąc pod uwagę przedział wiekowy 25-64 lata i okres ostatnich 4 tygodni przed badaniem, to w 2021 r. w Polsce ten sposób kształciło się 5,4 proc. społeczeństwa (wzrost zaledwie o 1,1 pkt. proc. w stosunku do 2001 r.), w tym 5 proc. mężczyzn oraz 5,9 proc. kobiet. W przeciwieństwie do wskaźnika wyższego wykształcenia, **są to wartości wyraźnie poniżej średniej UE**, która wyniosła 10,8 proc. (10,1 proc. dla

¹⁹ Doepke, M., Hannusch, A., Kindermann, F., Tertilt, M. (2022), *The economics of fertility: A new era*, "National Bureau of Economic Research", No. 29948.

²⁰ [Statistics | Eurostat \(europa.eu\)](https://ec.europa.eu/eurostat) [dostęp: 17.01.2023].

mężczyzn i 11,6 proc. dla kobiet), a w niektórych państwach przekroczyła nawet 30 proc. (Szwecja, Finlandia).

Wykres 5. Odsetek osób w wieku 25-34 lata z wykształceniem wyższym (w proc., oś pozioma) oraz luka w wykształceniu między mężczyznami a kobietami (w pkt. proc., oś pionowa) w państwach UE w 2021 r.



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu.

► Mimo że obecnie większy odsetek kobiet niż mężczyzn ma wykształcenie wyższe, a także nieco częściej bierze udział w szkoleniach, wskaźnik zatrudnienia i wynagrodzenia kobiet wciąż pozostają niższe niż mężczyzn z wyższym wykształceniem, co wynika m.in. z tego, że wciąż stanowią one mniejszość studiujących na kierunkach technicznych (przykładowo w 2021 r. kobiety stanowiły 12 proc. studiujących informatykę w uczelniach publicznych²¹) i pracujących w tych zawodach²².

(SO)

Mikrofirmy najpopularniejsze w branży IT

► **W ostatnich 5 latach liczba mikroprzedsiębiorstw działających w sekcji J PKD, a więc zajmujących się działalnością IT wzrosła o 61 tys., do 152,7 tys. firm.** Liczba wszystkich mikrofirm wzrosła w tym samym czasie (w latach 2016-2021) do ok. 352 tys., a więc nowo powstałe firmy z sekcji J odpowiadały za ok. 17 proc. nowych mikrofirm w Polsce. Większy odsetek można znaleźć jedynie w budownictwie (29,5 proc., ok. 103 tys nowych mikrofirm).

²¹ raport-kobiety-na-politechnikach-2022.pdf [dostęp: 17.01.2023].

²² rap-v11.pdf (womenintechology.pl) [dostęp: 17.01.2023].

90,6 proc.

wynosi odsetek mikroprzedsiębiorstw do 1 osoby pracującej wśród mikroprzedsiębiorstw z sekcji J PKD

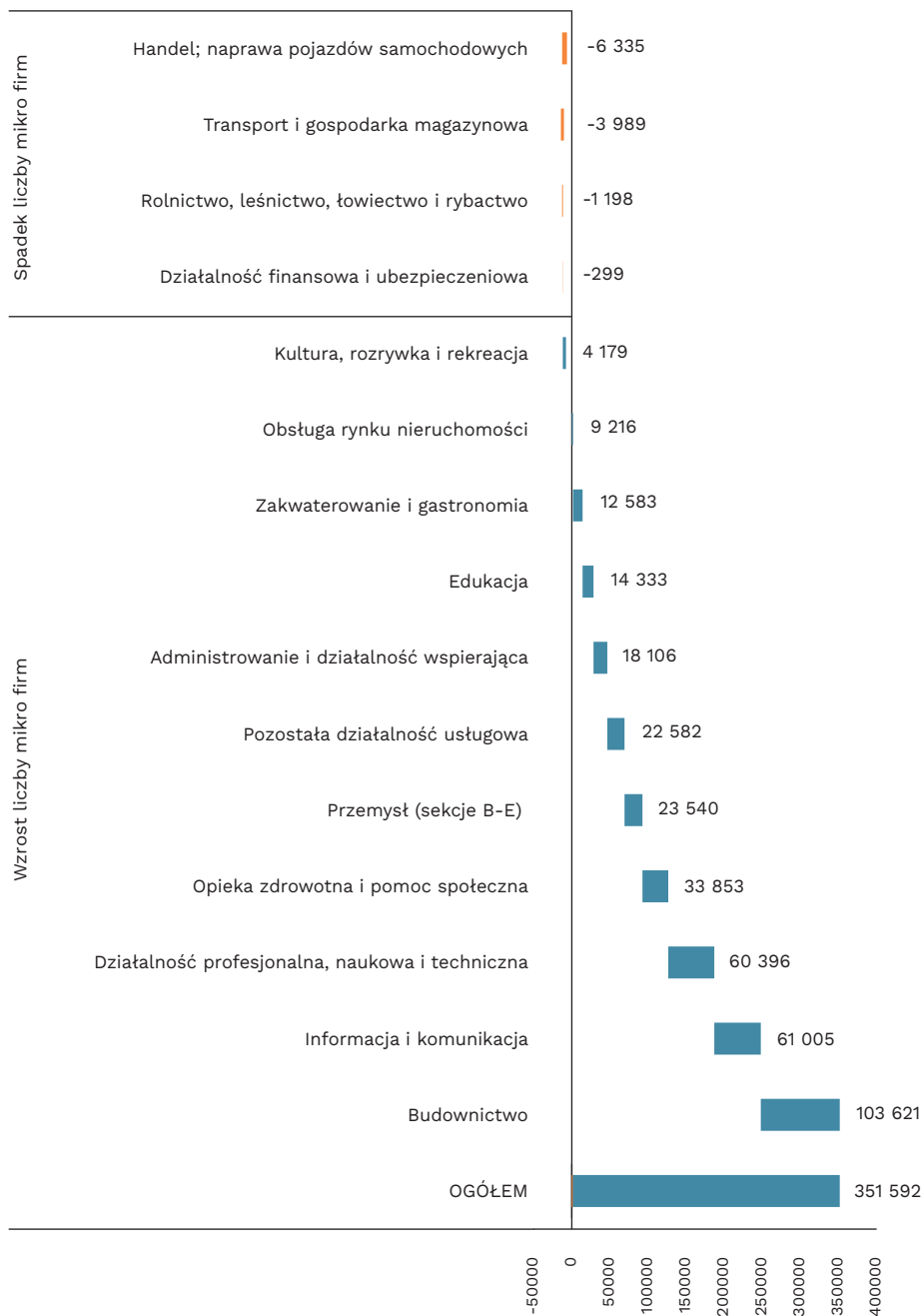
61 tys.

mikrofirm z branży informacyjno-komunikacyjnej przybyło w ostatnich 5 latach

73,6 proc.

wynosi udział ogłoszeń z ofertą współpracy B2B wśród wszystkich ogłoszeń w branży IT

Wykres 6. Zmiana liczby mikrofirm w latach 2016-2021 w podziale na sekcje PKD



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych GUS.

► **W zależności od specjalizacji, wynagrodzenie na kontrakcie B2B może być wyższe nawet o 30-40 proc. niż na umowie o pracę, a mediana oferowanych stawek rośnie szybciej dla tej pierwszej kategorii zatrudnienia²³.** Za popularnością tego typu modelu działalności w branży IT stoją więc znacznie wyższe wynagrodzenia, jak też zapewne większa elastyczność po stronie pracownika. Warto zwrócić uwagę, że obecnie niemal trzy czwarte ofert

²³ <https://nofluffjobs.com/blog/co-wynika-z-raportu-rynek-pracy-it-w-2021-roku-na-czym-stoi-branża/> [dostęp: 17.01.2023].

pracy na największych portalach branżowych (IT) dotyczy zatrudnienia właśnie w formie B2B, a niemal zupełnie zniknęły oferty zatrudnienia na umowę zlecenie i o dzieło.

► **W sekcji Informacja i komunikacja aż 90,6 proc. mikrofirm to te, które zatrudniają maksymalnie 1 osobę. Jest to największy odsetek spośród wszystkich sekcji PKD, co wynika z popularności zatrudnienia w IT w formie jednoosobowej działalności gospodarczej** (wspomniany wcześniej model B2B). Na drugim miejscu jest opieka zdrowotna (88,6 proc.), a na trzecim edukacja (87,1 proc.). Na każde 1000 mikroprzedsiębiorstw w sekcji J pracują tylko 1362 osoby, czyli ponad dwukrotnie mniej niż w gastronomii i zakwaterowaniu, w których mikrofirmy zatrudniają największą liczbę pracowników (2747 pracujących na każde 1000 mikrofirm).

► Praca w IT wydaje się bardzo atrakcyjną ścieżką kariery, na co wskazuje zarówno liczba oferowanych kursów, wyniki badań wśród pracowników, jak i rosnące zapotrzebowanie na specjalistów z branży²⁴. Można się więc spodziewać, że liczba mikrofirm w tej branży – a więc głównie specjalistów działających w formie JDG – będzie w najbliższych latach coraz większa.

(IS)

Inflacja, ceny, stopy procentowe – słowa ekonomiczne w 2022 r.

9,9 razy

wynosi średnia częstotliwość występowania słowa „inflacja” w dziennikach ekonomicznych

2,5 razy

zwiększyło się średnie użycie słowa „recesja” w ciągu roku

► **Inflacja była najczęściej używanym słowem w dziennikach ekonomicznych w 2022 r.**

Pojawiała się średnio niemal 10 razy w publikacji. Drugim najczęściej pojawiającym się słowem, były „ceny” ze średnią 5,5 wystąpienia. Nieco rzadziej analitycy pisali o stopach procentowych – średnio 4,8 razy w publikacji. Wspomniane słowa znajdowały się na podium popularności przez 11 z 12 miesięcy 2022 r. Jedynie w sierpniu spadła liczba odniesień do stóp procentowych z uwagi na brak posiedzenia RPP.

► Analizie poddaliśmy cykliczne publikacje pięciu zespołów makroekonomicznych z sektora bankowego, tj. PKO BP, Pekao SA, ING, mBank i Millenium. Na podstawie ich treści ułożyliśmy rankingi częstotliwości występowania słów opisujących terminy merytoryczne. Pozwala to śledzić zainteresowanie trendami ekonomicznymi.

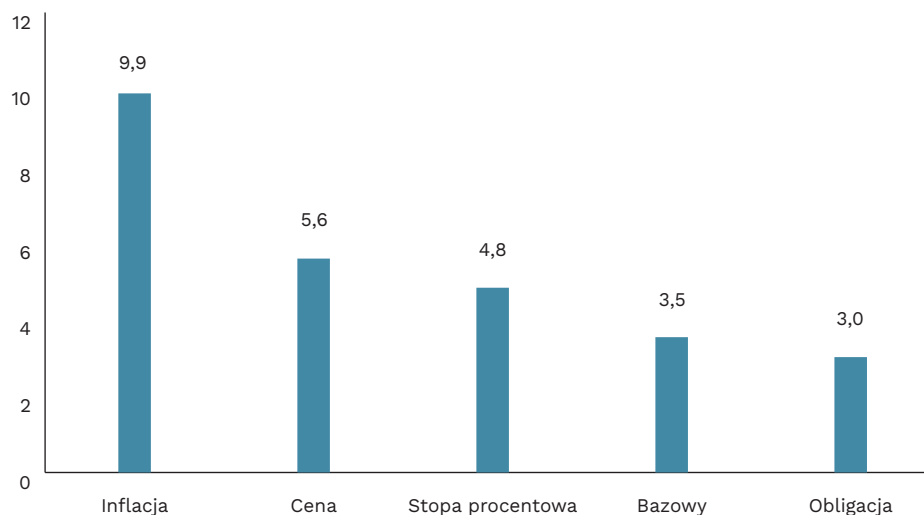
► **Ekonomiści coraz bardziej dostrzegają uporczywość inflacji.** Systematycznie w ciągu roku rosnęło użycie słowa „bazowy” – zwrotu, który bezpośrednio związany jest z cenami towarów przemysłowych i usług. W grudniu ten zwrot pojawiał się średnio 4,2 razy w każdej publikacji. To o 30 proc. częściej niż na początku roku. Co więcej, obserwujemy systematyczny trend rosnącej popularności tego sformułowania.

► **Od lipca systematycznie spada częstotliwość pisania o recesji.** Podczas wakacji słowo „recesja” było używane średnio ponad 2,5 razy w każdej publikacji. Obecnie pojawia się ono 1 raz. Niemniej, częstotliwość występowania zwrotu jest prawie 4-krotnie wyższa niż przed wybuchem wojny w Ukrainie. Od października skala wspomnień o recesji ulega niewielkim zmianom.

²⁴ Łukasik, K., Strzelecki, J., Śliwowski, P., Świącicki, I. (2022), *Ilu specjalistów IT brakuje w Polsce?*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa.

► **Analitycy coraz częściej oczekują obniżek stóp procentowych.** Przez ostatnie miesiące w tekstach stopniowo zmniejszało się użycie słowa „podwyżka” na rzecz „obniżki”. W całym 2022 r. ekonomiści pisali o podwyżkach średnio 2,8 razy na 1 publikację. Jednak w listopadzie i grudniu te wartości wyniosły odpowiednio 2,3 oraz 1,5 razy. Grudzień był pierwszym miesiącem, w którym analitycy częściej pisali o obniżkach niż o podwyżkach. Słowo „obniżka” zostało użyte prawie 2 razy w każdej publikacji, podczas gdy „podwyżka” pojawiała się średnio tylko 1,5 raza.

Wykres 7. Najczęściej używane słowa w publikacjach ekonomicznych w 2022 r. (średnia liczba wystąpień na 1 publikację)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie publikacji ekonomicznych banków PKO BP, Pekao SA, ING, mBank i Millenium.

(DS)

Autorzy: Aneta Kiełczewska, Urszula Kłosiewicz-Górecka, Kamil Lipiński, Jan Markiewicz, Szymon Ogórek, Dawid Sułkowski, Jan Strzelecki, Ignacy Święcicki, Katarzyna Zybortowicz.

Polski Instytut Ekonomiczny

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny *think tank* ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.

Wydarzenia i dane przedstawione w niniejszej publikacji pochodzą i bazują na źródłach zewnętrznych, stąd nie gwarantujemy ich poprawności. Mogą one być ponadto niekompletne albo skrócone. Wszystkie opinie i prognozy zawarte w niniejszej publikacji są wyrazem oceny ekspertów PIE w dniu ich publikacji i mogą ulec zmianie bez zapowiedzi. Niniejszy dokument jest jedynie materiałem informacyjnym do użytku odbiorcy.

